mojamowapogrzebowa.pl

Kochani,

stoimy dziś razem przy złożeniu urny, by pożegnać Magdę
i jednocześnie podziękować za to, jak pięknie umiała żyć.

Magdo,
urodziłaś się 28 sierpnia 1985 roku w Poznaniu.
Byłaś dla mnie najbliższą przyjaciółką ze studiów,
a potem przez dwie dekady – moją kotwicą i kompasem.
Z filologii polskiej wyniosłaś nie tylko wiedzę,
ale i przekonanie, że słowo zobowiązuje.
Jako redaktorka w wydawnictwie pilnowałaś sensu i brzmienia,
a jako animatorka klubów czytelniczych i organizatorka wieczorów autorskich
dodawałaś głosu tym, którzy jeszcze nie wierzyli, że mogą go mieć.

Pamiętam nasz wyjazd nad morze.
Do świtu czytałyśmy wiersze na plaży,
piasek chłodniał pod stopami, a my układałyśmy plany –
odważne, na całe dorosłe życie.
I choć życie potoczyło się po swojemu,
z tamtego świtu zostało mi twoje zdanie:
„spróbuj, najwyżej się uda”.

Tak właśnie działałaś.
Błyskotliwa i życzliwa.
Odważna – ale w sposób, który dawał odwagę innym.
Umiałaś łączyć ludzi przy stole, przy książce, na rowerowej wycieczce.
Z aparatem na szyi fotografowałaś detale miasta,
których nikt inny nie zauważał.
Piekłaś chleb na zakwasie, jakby to był list do bliskich:

Stwórz własne spersonalizowane przemówienie na mojamowapogrzebowa.pl

cierpliwy, ciepły, prawdziwy.

Byłaś wierna przyjaźniom
i stanowcza w obronie wolności słowa,
a jednocześnie uczyłaś odpowiedzialności za każde zdanie.
Twoje wartości nie były hasłami – były nawykiem codzienności.

Dzisiaj szczególnie myślę o twoich bliskich:
o rodzicach, Pani Krystyno, Panie Janie,
o twoim młodszym bracie, Pawle,
i o Tomku, twoim narzeczonym.
Magda potrafiła sprawić, że każdy z nas
czuł się ważny, wysłuchany, zaopiekowany.
To dar, który zostawiła w was i w nas wszystkich.

Będzie nam brakowało twojego jasnego śmiechu,
tych nagłych, odważnych pomysłów,
i porannych wiadomości: „dasz radę”,
które przychodziły, zanim kawa zdążyła zadziałać.

Za chwilę wybrzmi fragment twojego ulubionego wiersza.
Niech będzie jak latarnia –
przypomnienie, że to, co kochałaś,
wciąż nas prowadzi.

Magdo,
dziękuję ci za przyjaźń, która nie udawała niczego.
Za to, że nauczyłaś mnie nazywać rzeczy po imieniu
i pytać, zanim ocenię.
Za odwagę prób,
za uśmiech, który rozplątywał węzły.

Odkładamy dziś twoje imię w miejscu pamięci,
ale twoje życie zostaje w ruchu:

Stwórz własne spersonalizowane przemówienie na mojamowapogrzebowa.pl

w klubach czytelniczych, które dalej będą się spotykać,
w słowach dopieszczonych przez twoją redakcyjną rękę,
w fotografiach z miękkim ziarnem,
w zapachu świeżego chleba,
i w każdym „dasz radę”,
które odtąd będziemy mówić sobie nawzajem.

Do zobaczenia, Magda.
Zostawiasz nas bogatszych o odwagę, którą rozdawałaś.
My niesiemy ją dalej.

To przemówienie zostało stworzone za pomocą mojamowapogrzebowa.pl.Odpowiedz na kilka pytań i wygeneruj własne spersonalizowane przemówienie teraz namojamowapogrzebowa.pl

Stwórz własne spersonalizowane przemówienie na mojamowapogrzebowa.pl